W dniu 1 grudnia do klasy 2a dołączyła na zajęcia nowa uczennica… Cecylka Knedelek i jej przyjaciółka gąska Waleria.

Cecylka przekonywała, że każdy może zamienić się w kucharza: wysoki chłopiec, dziewczynka z kitkami, miłośnik małych samochodów, wesoły rowerzysta, hodowca rybek i... Ty, oczywiście też! Przypomniała, co każdy mały kucharz przed wykonaniem wybranej potrawy musi zrobić i wszyscy zabrali się do pracy. Uczniowie 2a zrobili *Piony i pionki, czyli szachowe ciasteczka Cecylki Knedelek* . Wszyscy intensywnie pracowali. Odmierzali potrzebne składniki, wybijali jajka, zagniatali ciasto, wałkowali, a następnie wykrawali... szachowe ciasteczka. Zrobiliśmy ciasteczkowego króla, królową, gońca, skoczka, wieżę i pionka. Wszystkie ciasteczka zostały upieczone, zapakowane w małe paczuszki, zaniesione do domu (i pewnie ze smakiem zjedzone). Niektóre figury udało się polukrować białym lub czarnym lukrem.

Na zakończenie zajęć uczniowie wykonali proste doświadczenie z wykorzystaniem barwników spożywczych. Do niewielkich flakoników wsypali barwnik koloru zielonego, niebieskiego, czerwonego i czarnego. Następnie nalali wody i umieścili tam białe kwiaty – margaretki. Kwiaty zostały w sali i zostają poddane obserwacji. Wyniki doświadczenia opisane zostaną w najbliższych dniach.

ZOBACZ ZDJĘCIA


smacznego
smacznego